

ISSN 1426-0042



ECHO

 PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

NR 8 (45) SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1998 ROK CENA 1 zł



K
O
Ń
S
K
O
W
O
L
I

A mnie jest szkoda lata...

W numerze:

- Podsumowanie II kadencji Zarządu Gminy
- Wybory '98
- 50-lecie OSP w Chrzążowie
- Wakacyjne pielgrzymowanie
- Żołnierze Batalionów Chłopskich



Przysłowia na sierpień i wrzesień

Czego sierpień nie dowarzy, tego wrzesień nie doparzy.

Jeśli posiejesz na świętego Bartłomieja (24 VIII), mieć będziesz stodołę pełną, a jeśli na świętego Mateusza (21 IX) - pustą.

W narodzenie Panny Marii (8 IX) pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.

Kto pracował w lecie, temu powie wrzesień: ciesz się gospodarzu, tłusta będzie jesień.



SIERPNIOWI I WRZEŚNIOWI SOLENIZANCI

PATRYCJA (28 VIII)

Najprawdopodobniej pochodzi od łacińskiego imienia Patrycjusz, co oznacza osobę szlachetnie urodzoną. Imię to bardziej popularne jest w zachodniej Europie (Anglia, Dania, Hiszpania, Portugalia, Holandia), ale i u nas nadawane jest coraz częściej. Jak przystało na rodowód tego imienia - Patrycja jest dostojna i szlachetna, ale także wesola i równa kumpela. Posiada bystrą i przenikliwą umysłowość i potrafi przyłożyć się do nauki. Działa konkretnie, obce jest jej bujanie w obłokach. Także w miłości jest wielką realistką. Często przewodzi w rówieśniczym zespole. Choć na ogół bywa spokojna - potrafi być czasem ostrą i krzykliwą. W przyszłości powinna zająć się nauką, podróżami lub medycyną. Znak roślinny - lipa, zwierzęcy - jaskółka.

SEBASTIAN (16 IX)

Imię to pochodzi z jęz. greckiego (sebastos - święty, szanowany, dostojny). Uważany jest za patrona rannych i zakaźnie chorych, a także żołnierzy, myśliwych, kamieniarzy i ogrodników. Sebastian zawsze pragnie być pierwszym i najlepszym. Lubi doradzać, ale też chętnie pomaga i pociesza. Umie się znaleźć w każdym towarzystwie, jest wesoly i życzliwy. Z reguły jest dobrym uczniem, ulubieńcem nauczycieli i wychowawców. W przyjaźni i miłości jest prawdomówny i wierny. Czasem bywa drobiazgowy i nudny. Najlepszą przyszłość znajdzie w służbie państwowej, w górnictwie lub w wojsku. Znak roślinny - chaber, zwierzęcy - kruk.

REDAKCJA:

Bożenna Furtak - redaktor naczelny
Elżbieta Wolska, Teresa Dymek

Oprawa plastyczna: Elżbieta Urbanek
Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy: Elżbieta Polak, Małgorzata Szpyra,
Zdzisław Milanowicz

Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,
ul. Lubelska 93, tel. 881-62-69

Druk: Zakład Poligraficzny "Wisła" ul. Rybacka 2,
24-100 Puławy, woj. lubelskie, tel./fax 081 8874964

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustracji materiałów.

GOK ZAPRASZA

Gminny Ośrodek Kultury wznawia po przerwie wakacyjnej działalność grup zainteresowań i artystycznych zespołów amatorskich,

Pierwsze spotkania odbędą się

30.09.98 - godz. - 15.00 - grupa plastyczna
02.10.98 - godz. 16.00 - jęz. angielski

W bieżącym roku działać nadal będą: teatrzyk „Siedmiokropek“, zespół taneczny, Zespół Poezji Śpiewanej i kabaret „Onufry“. Zapraszamy także dzieci do nauki gry na pianinie, a panie do ćwiczeń na zajęciach aerobiku.

Z poezji ludowej

DOŻYNKOWY BOCHEN

Rumiany jak chłopskie oblicze

Wysklepiony miodem i mlekiem

Forma jego okrągła najdoskonalsza

Do którego usiąść możemy wszyscy

I nie będzie pierwszych ni ostatnich

A każdy otrzyma częśćkę promienną

Jednakiej miary

Z drobiną mego trudu

Podziękowanie za plony

Tegoroczny trud żniwny w gminie Końskowola został uwieńczony dziękczynną Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym w dniu 30 sierpnia. W trakcie Mszy przedstawiciele Młynek i Starej Wsi złożyli dary ofiarne w postaci chleba i wieńców. Wśród licznie zgromadzonych uczestników dożynekowej uroczystości obecni byli reprezentanci władz gminy.

Wiadomości z Pożowskiej

Sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy w II kadencji za okres od 19 czerwca 1994 r. do 18 czerwca 1998 r.

Zarząd Gminy zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o samorządzie terytorialnym jest organem wykonawczym gminy. Jednym z zadań Zarządu jest przygotowywanie propozycji uchwał dla Rady Gminy oraz realizacja podjętych uchwał.

W okresie II kadencji Zarząd Gminy odbył 86 posiedzeń na których podjął 139 uchwał (w I kad. 27) w następujących grupach tematycznych:

- w sprawach osobowych oraz zmian wynagrodzeń kierowników jednostek podległych,

- w sprawach dotyczących wyborów oraz referendów przeprowadzanych w czasie trwania kadencji,

- w sprawach ustalania miesięcznych stawek czynszu za najem lokali i gruntów komunalnych,

- w sprawach dotyczących określenia układu wykonawczego budżetu,

- w sprawach przyjęcia sprawozdań budżetowych oraz projektów budżetów na poszczególne lata.

Członkowie Zarządu uczestniczyli w przetargach, zawieraniu umów i aktów notarialnych. Wydawano opinie w sprawach pozwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz postanowienia dotyczące rozłożenia na raty należności gminy pobieranych przez Urząd Skarbowy.

Corocznie prowadzono negocjacje z Zakładem Energetycznym, Miejskim Zakładem Komunikacji, Miejskim Zakładem Usług Komunalnych dotyczące wysokości dofinansowania usług świadczonych dla naszej gminy.

W 1995 roku negocjowano z Kuratorium Oświaty zasady oraz warunki przejęcia szkół podstawowych.

Przewodniczący Zarządu - Wójt Gminy reprezentował gminę na zewnątrz, w okresie II kadencji uczestniczył w wielu naradach, konferencjach oraz sympozjach dotyczących funkcjonowania samorządu lokalnego:

- spotkania w ramach współpracy gmin „Ziemi Puławskiej“

- posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia Gmin „Euroregionu Bug“

- konferencja Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów w Poznaniu.

Wójt był częstym gościem różnego rodzaju instytucji rządowych oraz pozarządowych, które posiadały środki możliwe do pozyskania dla naszej gminy.

W wyniku powyższych starań otrzymaliśmy następujące środki:

Lp.	Nazwa zadania	lata realizacji	Zakres zadania	Wartość w zł.
1.	Gazociągi Chrzążówek	1994-1995	sieć - 4.709 mb przył. - 1.130 mb szt. - 54 szt.	93.540,84
2.	Gazociąg Stok-Zakieszki	1994-1997	sieć - 3.431 mb przył. - 1.028 mb szt. - 45 szt.	153.210,48
3.	Przepompownia Wronów	1995-1998		30.541,00
4.	Kanalizacja Końskowola-Rudy I etap	1995-1996	sieć - 6.946,9 mb przył. - 2.536,0 mb szt. - 148,0 szt.	2.350.220,00
5.	Kanalizacja Końskowola II etap	1997-1998	sieć - 2.564,75 mb przył. - 1.290,30 mb szt. - 61,00 szt.	943.133,97
6.	Kanalizacja Końskowola III etap	w trakcie przyg. - uzyskanie pozw. na bud.	sieć - 2.370 mb przył. - 1.260 mb szt. - 100 szt.	opracowana dokumentacja i kosztorys inwestorski
7.	Budowa drogi Starawieś-Różana	1994-1996	dług - 700 mb	191.458,55
8.	Budowa drogi Stok-Zażuk	1994-1996	dług - 983 mb	147.228,93
9.	Budowa drogi Las Stocki	1995-1997	dług - 1.338 mb	107.933,14
10.	Modernizacja drogi Wronów	1996	dług - 790 mb	176.432,60
11.	Modernizacja drogi Rudy, ul. Nowe Osiedle, ul. Bema w K-woli	1997-1998	dług - 2000 mb	634.470,00
12.	Modernizacja ulic: Krzywa i Ciasna	1994	Ciasna - 80 mb Krzywa - 210 mb	18.299,78
13.	Modernizacja ulicy Skłodowskiej	1995	dług - 140 mb	12.583,20
14.	Remont ulicy Zakładowej	1995	dług - 290 mb	4.806,49
15.	Parking przy sklepie ul. Pożowska	1995-1996	pow. - 220 m ²	8.428,51
16.	Budowa wodociągu ul. Krzywa w Końskowoli	1997-1998	sieć - 224 mb przył. - 187 mb szt. - 9 szt.	26.271,31
17.	Telefonizacja wsi: Rudy, Końskowola, Starawieś, Młynki, Opoka, Sielce, Wronów	1994-1996	dług - 2.741,85 km par	1.743.753,62
18.	Dokończenie budowy szkoły w Chrzążowie	1994-1997	kubat. - 2.330,5 m ³	328.359,58
19.	Przedszkole Końskowola	1994-1997	kubat. - 2.540,0 m ³	373.810,34
20.	Rozbudowa OSP Witowice	1994-1995	kubat. - 268,0 m ³	20.610,00
21.	Kontynuacja budowy OSP Młynki	1991-1998		146.000,00

Ogółem pozyskano środki w wysokości

Ogółem pozyskano środki w wysokości	1.958.652,20
w tym: z budżetu Państwa	- 451.000,00
kolektor sanitarny	- 370.000,00
droga Stara Wieś	- 21.000,00
droga Stok	- 10.000,00
droga Las Stocki	- 50.000,00
ze źródeł pozabudżetowych (Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa)	- 1.507.652,20
telefonizacja	407.371,00
kanalizacja	849.147,00
wodociąg Stara Wieś	22.200,00
wodociąg Wronów	12.000,00
droga Stok Zażuk	25.000,00
droga Wronów	72.965,40
gazociąg Stok	28.000,00
szkoła Chrzążów	47.968,80
droga Starawieś	36.000,00
znak pulsujący w Końskowoli	7.000,00

Z tytułu umorzeń zaciągniętych przez Gminę pożyczek uzyskano kwotę 227.500,00 co obrazuje poniższe zestawienie:

gazociąg Chrzążówek	- 19.000,00
gazociąg Stok	- 16.000,00
zakup kontenerów	- 7.500,00
I etap kanalizacji	- 150.000,00
gazociąg Stok Zakieszki	- 35.000,00

Przewodniczący Zarządu Gminy uczestniczył w 2 wyjazdach zagranicznych, do Holandii i na Ukrainę a następnie w ramach wymiany gościliśmy delegację tych Państw w naszej gminie.

Goście z Holandii byli zainteresowani funkcjonowaniem oświaty natomiast goście ukraińscy szczególnie interesowali się rozwojem samorządności lokalnej.

Najważniejszym zadaniem dla Zarządu jest jednak realizacja uchwał budżetowych, a w szczególności przyjętych do realizacji inwestycji. Najważniejsze z nich wykazano w tabeli obok.

W latach 1994-1998 udzielono również dotacji m.in.:

- na zakup samochodu dla Posterunku Policji w Końskowoli	7.000
- dla Dziennego Ośrodka Adaptacji w Puławach	11.000
- na pomoc powodzianom	11.000
- dla parafii na remont dachu i organów	11.000
- dla Koła Emerytów i Rencistów	2.200
- dla Koła „Iskra” w Skowieszynie	2.000
- dla pracowni mammograficznej Szpitala w Puławach	2.260
- na pomnik w Lesie Stockim	1.000
- dla MONAR-u	2.000

22.	Kontynuacja budowy OSP Opoka	1993-1998			75.000,00
23.	Kontynuacja budowy OSP Pożóg i Przedszkola	1992-1998			130.000,00
24.	Dokończenie budowy UG	1994-1998			35.000,00
25.	Przystanki: 1. Końskowola, 2. Sielce, 3. Skowieszyn	1994-1995			19.433,00
26.	Zakup pojemników na odpady komunalne	1997	szt. -	1.515	75.736,01
27.	Remont Ośrodka Zdrowia	1997			22.934,69
28.	Zakup nieruchomości „Kaflami”	1997			113.709,00
29.	Opracowanie dokumentacji na budowę ulic przy cmentarzu	1998			6.150,00
30.	Zakup karetki	1994			19.365,79

W okresie II kadencji nastąpił znaczny rozwój infrastruktury naszej gminy, jednak pozostaje wiele do zrobienia. Oto priorytety na lata następne:

- kontynuacja budowy kanalizacji,
- budowa ujęcia wody i sieci wodociągowych,
- budowa dróg dojazdowych do wsi i kolonii,
- budowa dróg łącznikowych i ścieżek rowerowych,
- wdrożenie planowanej reformy edukacji,
- budowa hali sportowej,
- zbiornik retencyjno-rekreacyjny w Witowicach,
- bulwary spacerowe w Starejwsu,
- park w Brzezinkach.

Obecność członków Zarządu Gminy na posiedzeniach Zarządu w okresie II kadencji

Lp.	Imię i nazwisko	1994/95	1996	1997	1998	Razem
1.	Stanisław Gołębiowski	33	21	21	11	86
2.	Piotr Murat	20	17	17	8	62
3.	Henryk Sułek	21	21	20	11	73
4.	Marian Gębal	31	21	21	11	84
5.	Stefan Rodzik	30	21	20	11	82
6.	Kazimierz Lipnicki	27	17	17	9	70
7.	Miroslaw Kozak	25	18	21	9	73

WYBORY '98 - co, kto i kiedy?

W dniu 11 października 1998 roku odbędą się wybory do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz Rady Miasta Stołecznego Warszawy.

Terminy wykonania poszczególnych czynności wyborczych są następujące:

WSPÓLNY KALENDARZ WYBORCZY DO WYBORÓW DO RAD GMIN, RAD POWIATÓW I SEJMIKÓW WOJEWÓDZTW ORAZ RADY MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

Termin wykonania czynności wyborczej	Termin czynności
do 17 sierpnia 1998 r.	- podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, zarządzenia wojewody ustalającego liczbę radnych wybieranych do każdej rady gminy, rady powiatu, sejmiku województwa oraz do Rady Miasta Stołecznego Warszawy
do 22 sierpnia 1998 r.	- podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie terytorialnej komisji wyborczej dla wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw oraz Rady Miasta Stołecznego Warszawy
do 27 sierpnia 1998 r.	- powołanie przez wojewódzkiego komisarza wyborczego terytorialnych komisji wyborczych
do 11 września 1998 r. do godz. 24.00	- zgłaszanie terytorialnym komisjom wyborczym list kandydatów na radnych, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego dla wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw oraz Rady Miasta Stołecznego Warszawy
do 16 września 1998 r.	- przyznanie przez Państwową Komisję Wyborczą w wyborach do sejmików województw jednolitych numerów dla list tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy kandydatów w ponad połowie okręgów w wyborach do wszystkich sejmików województw
do 21 września 1998 r.	- powołanie przez zarząd gmin obwodowych komisji wyborczych - podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych
do 26 września 1998 r.	- rozplakatowanie obwieszczeń właściwych terytorialnych komisji wyborczych o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych zawierających numery list, dane o kandydatach umieszczone w zgłoszeniach list wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów i list
do 28 września 1998 r.	- sporządzenie spisu wyborców w urzędzie gminy
10 października 1998 r.	- przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych spisów wyborców
11 października 1998 r. godz. 6.00-20.00	- głosowanie

Zarząd Gminy Końskowola na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia 1998 r. dokonał podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalił liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu i utworzył obwody głosowania do przeprowadzenia wyborów.

załącznik Nr 1 do Uchwały Nr LXXXIX/144/98 Zarządu Gminy Końskowola z dnia 17 sierpnia 1998r.

Granice okręgu wyborczego	Numer okręgu wyborczego	Liczba radnych
Młynki	1	1
Rudy	2	1
Stara Wieś	3	1
Wronów	4	1
Końskowola	5	4
Nowy Pożóg	6	1
Stary Pożóg	7	1
Opoka, Pułki	8	1
Witowice	9	1
Skowieszyn	10	2
Las Stocki	11	1
Stok	12	1
Chrzążów	13	2
Chrzążówek	14	1
Sielce	15	1

załącznik Nr 2 do Uchwały Nr LXXXIX/144/98 Zarządu Gminy Końskowola z dnia 17 sierpnia 1998r.

Numer obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej	Numer okręgu wyborczego
1	Młynki, Rudy, Stara Wieś, Wronów	Gminny Ośrodek	1
		Kultura w Końskowoli	2
		ul. Lubelska 93	3
		Szkoła Podstawowa w Końskowoli	4
2	Końskowola	Szkoła Podstawowa w Końskowoli ul. Lubelska 81	5
3	Nowy Pożóg	Szkoła Podstawowa w Pożogu	6
4	Opoka, Pułki, Witowice	Remiza OSP w Witowicach	8
5	Skowieszyn	Szkoła Podstawowa w Skowieszynie	10
6	Las Stocki, Stok	Remiza OSP w Stoku	11
7	Chrzążów	Szkoła Podstawowa w Chrzążowie	12
8	Chrzążówek	Szkoła Podstawowa w Chrzążówku	14
8	Sielce	Szkoła Podstawowa w Sielcach	15

Konkurs „Sięgajmy do korzeni“



W kwietniowym numerze „Echa Końskowoli“ w ramach ogłoszonego przez redakcję konkursu pn. „Sięgajmy do korzeni“ zamieściliśmy pracę p.t. „Niezwyczajne dzieje rodu Matraszków z Wronowa“ p.p. Krystyny Bożek i Stanisławy Jędrzejczyk.

Poniżej zamieszczamy list przesyłany do naszej redakcji przez panią Krystynę Grzegorzczak - Bożek wraz z jej uzupełnieniem dot. losów Pawła Matraszka z Wronowa.

PAWEŁ MATRASZEK Z WRONOWA

Jest to człowiek, którego życie dowodzi, że pochodząc ze wsi i będąc synem rolnika - bez szkół i pomocy innych - można dokonać tak wiele, żyć z pożytkiem i zasłużyć na uznanie.

Wujka Pawła pamiętam jako człowieka prostego i skromnego i dopiero w ostatnich latach dowiedziałam się o wszystkim, czego dokonał i na ile wspaniałych odznaczeń zasłużył - z orderem Virtuti Militari na czele. całe jego życie nierozdzielnie spletało się z historią Polski.

Paweł Matraszek - syn Łukasza - urodził się we Wronowie w 1896 r. Miał czterech braci i dwie siostry. Od 1.02.1917 r. do 1.11.1918 r. był członkiem utworzonej przez Józefa Piłsudskiego Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Służył w 3 Dywizji Legionów i walczył na Wschodzie. Wtedy otrzymał odznakę za obronę Rawy Ruskiej. W czasie wojny polsko-bolszewickiej, po potyczkach z armią Budionnego, jego jednostka skierowana została do Dyneburga, który wyzwoliła i przekazała Łotyszom. Za te zasługi otrzymał od Łotyszów medal pamiątkowy i dyplom. Za udział i ofiarność w wojnie polsko-bolszewickiej z rąk generała L. Berbeckiego otrzymał order Virtuti Militari V klasy, a za działalność konspiracyjną w POW - Medal Niepodległości i Krzyż POW. Po zakończeniu I wojny światowej otrzymał 15 ha ziemi w majątku hrabiego Branickiego, w osadzie Nowosiółki w powiecie Wołkowysk (obecnie Białoruś). Przez cztery kadencje był tam sołtysem. Należał do organizacji Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) - Wyzwolenie i do organizacji rezerwistów Krakus. Po wybuchu II wojny światowej udało mu się szczęśliwie wrócić z całą rodziną do Wronowa. Tu, oczywiście, od razu włączył się do walki. Od 1.06.1940 r. do 22.07.1944 r. działał w Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), a później w Armii Krajowej, za co otrzymał Krzyż Partyzancki, Krzyż AK i Medal Wojska Polskiego. Po wojnie mieszkał w Puławach i pracował m.in. w Instytucie Weterynarii. Zmarł w 1980 r. i został pochowany na warszawskich Powązkach, w kwaterze legionowej.

Jego syn - Zenon Matraszek - oczywiście poszedł w ślady ojca. Już od 1.01.1940 r. należał do ZWZ, a później do AK.



W Związku Odwetu Mariana Sikory - ps. „Przeziórka“ i Jerzego Jaskólskiego - ps. „Zagon“ oddział Kedywu (kierownictwo Dywersji) walczył do 28.07.1944 r. Następnie idąc z II Armią WP brał udział w walkach na froncie, za co otrzymał wiele odznaczeń. Obecnie mieszka on w Kutnie.

Także córka Zofia była członkiem AK.

Po wojnie - z wiadomych względów nikt z nich nie mógł chwalić się i szczycić swoimi dokonaniem.

Obecnie - w dobie demokracji i wolności politycznej oddanie i patriotyzm rodziny Matraszków służyć może innym, a zwłaszcza młodym ludziom jako wzór i przykład do naśladowania.

Z upoważnienia Zenona Matraszka
Krystyna Grzegorzczak-Bożek

Ocalić od zapomnienia

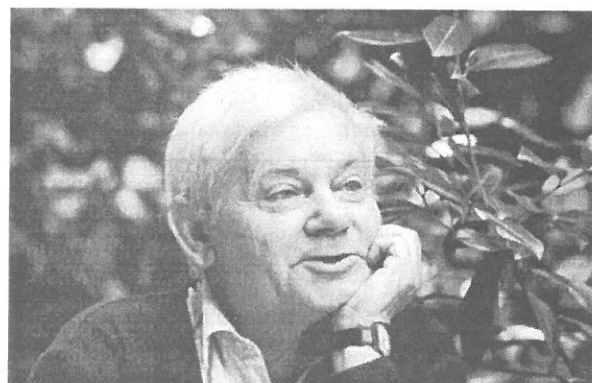
Zwracam się do wszystkich mieszkańców naszej gminy z ogromną prośbą: nie pozwólcie, aby zginęła pamięć o wydarzeniach związanych z historią i dniem dzisiejszym naszych wsi, rodzin i ludzi. Spieszmy się, dopóki żyją ci, którzy jeszcze pamiętają i znają z przekazów rodzinnych historie związane z I i II wojną światową, a zwłaszcza zasługi ludzi, którzy poprzez swoje życie, czyny i postawy wyrosli ponad innych. W każdej - najmniejszej nawet wsi takie wydarzenia miały miejsce i tacy nieprzeciętni ludzie żyli. Niech znajdzie się ktoś, kto to opisze i wyśle do „Echa“. Przecież dopiero od kilku lat można pisać o wszystkim i o wszystkich. Mnie osobiście zainspirował artykuł o pięknej postaci A. Pańciszewskiego. Dajmy - szczególnie naszej młodzieży - przykłady tutejszych, bliskich nam bohaterów. Przecież i teraz są wśród nas ludzie skromni, ale wyróżniający się w jakiejś dziedzinie: w pracy, twórczości artystycznej, działalności społecznej itp.

I jeszcze moja prośba do władz gminnych: jeśli jeszcze nie ma księgi zasłużonych dla ziemi końskowolskiej, to stwórzcie taką i niech będzie ona stale uzupełniana. Będzie miała wtedy podwójną wartość: utrwali pamięć o tych, którzy na to zasługują i będzie świetną pomocą do pracy wychowawczej w szkołach.

Krystyna Grzegorzczak-Bożek

PAMIĘCI ZBIGNIEWA HERBERTA

28 lipca zmarł Zbigniew Herbert, uważany za jednego z największych współczesnych poetów polskich. Urodzony w 1924 r. we Lwowie studiował polonistykę, prawo i ekonomię. Oprócz wierszy pisał eseje i utwory dramatyczne. Był ważnym obserwatorem i moralistą, buntownikiem i sumieniem epoki, w której przyszło mu żyć. Kultura polska straciła wrażliwego i utalentowanego twórcę, znanego i chętnie czytane także za granicą.



Nasz pierwszy batalion na przedzie kompania morowców BCh (...) my stara gromada wiciarzy skowronek pobudkę nam gra.

POTOMNYM KU PAMIĘCI

W hołdzie żołnierzom Batalionów Chłopskich z naszego terenu i po to, aby przypomnieć i uchronić od zapomnienia wydarzenia z tamtych - trudnych i niebezpiecznych lat wojennych zrodził się pomysł wydania książki pt. „Żołnierze Batalionów Chłopskich ziemi puławskiej“. Publikację przygotował zespół redakcyjny w składzie: Leon Bornus, Henryka Kruk, Jan Stasiak, Jerzy Chojdak, Edward Pecio, Bonifacy Maruszak i Zenon Stasiak przy wydatnym współudziale członków puławskiego oddziału Stowarzyszenia Żołnierzy Batalionów Chłopskich. Zebrano w ten sposób wiele cennych informacji, zdjęć i dokumentów dotyczących historii i działalności żołnierzy BCh Obwodu I Puławy. Stanowią one w jakimś zakresie uzupełnienie wiadomości zawartych w książkach: „Maszerują Chłopskie Bataliony“ i „Marszem podziemnym“ Stefana Rodaka ps. „Rola“.



Obok zamieszczamy przedruk fragmentu opisywanej przez nas publikacji dotyczący walk o wyzwolenie Końskowoli oraz skład władz politycznych tego rejonu. Zarząd Główny Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich ofiarował Gminnej Bibliotece Publicznej w Końskowoli egzemplarz książki, za który składamy serdeczne podziękowanie i zapraszamy wszystkich zainteresowanych tą tematyką do jej przeczytania.

E. Wolska

PRZYPOWIEŚĆ

Poeta naśladuje głosy ptaków
wyciąga długą szyję
a wystająca grydka jest jak palec
niezgrabny na skrzydle melodii

śpiewając wierzy głęboko
że przyspiesza wschód słońca

od tego zależy ciepło śpiewu
i czystość wysokich tonów

poeta naśladuje sen kamieni
z głową w ramionach
jest jak kawałek rzeźby
oddychającej rzadko i boleśnie

śpiąc wierzy że on jeden
zgłębi tajemnicę istnienia

i że bez pomocy teologów
chwyci w spragnione usta
wieczność

czym byłby świat
gdyby nie napelniała go
nieustanna krzątanina poety
wśród ptaków i kamieni

Zbigniew Herbert

W WALCE O KOŃSKOWOLĘ

W dniu 23 lipca 1944 r. wspólnie z czołową wojsk radzieckich, oddział A pod dowództwem Mariana Sikory „Przeziórki“, wspomagany przez bechowców z Wronowa, Młynka i Sielca oraz oddział BCh pod dowództwem Pawła Kozaka „Czarnego“ komendanta placówki z Chrzążowa, rozpoczęły natarcie na Końskowolę.

Akowcy zaatakowali od strony Młynka, natomiast oddziały BCh od strony Witowic. Bechowcy z oddziału „Czarnego“ zaatakowali od tyłu pozycje niemieckie przy cmentarzu, składające się z bunkrów i zasieków. Zdezorientowani Niemcy opuścili bunkry bez walki i wycofali się, przez co Końskowola została wyzwolona bez zniszczeń. Ze strony BCh w tej walce wzięli udział m.in. Kowalski Aleksander - komendant placówki w Witowicach, Kowalik Jan „Rym“, Kęsik Stanisław, Kęsik Jan, Murat Franciszek, Ciotucha Jan, Ciotucha Stanisław, Gorczyca Stanisław, Furtak Tomasz, Sykut Tadeusz, Kruk Stanisław „Jastrząb“, Furtak Stanisław „Zimny“, Dziągiew Zenon. W walkach o wyzwolenie Końskowoli brały również udział członkinie LZK, m.in. Kruk Henryka, Orowiecka Janina, Sumorek Kazimiera i Kęsik Irena.

Po zdobyciu Końskowoli grupa partyzantów BCh wsiadła na czołgi radzieckie i ruszyła na Puławy. Podczas walk o Puławy zginęli m.in. Murat Paweł, Jakubaszek Bronisław, Zduń Stefan.

Wg relacji St. Furtaka ps. „Zimny“
i Jana Kowalika ps. „Rym“

KIEROWNICTWO POLITYCZNO-WOJSKOWE GMINY KOŃSKOWOLA

Stanisław Sykut „Żegota“
- przewodniczący „Roch“
Tomasz Koter „Stary“ - członek „Roch“
Stefan Sułek „Pokrzywka“ - komendant BCh
Stefan Sykut „Skiba“ - komendant BCh
Henryk Polak „Wrzos“
- zastępca komendanta BCh
Stefan Lipnicki „Bruzda“
- komendant oddziałów taktycznych BCh
Władysław Jaśkiewicz „Macierzanka“ -
komendant Ludowego Związku Kobiet
Józef Kozak
Bronisław Sułek „Młot“
Aleksander Jasiocha

PIERWSZE KOTY ZA PŁOTY czyli już po I Świącie Róży

I Świąto Róży Końskowola '98 przeszło już do historii wydarzeń społeczno-kulturalnych naszej gminy. Warto jednak na chwilę do niego wrócić, bo po pierwsze było to wydarzenie nie lada, a po drugie chociażby po to, aby odnotować spostrzeżenia i refleksje. Pomysł na organizację święta zrodził się kilka lat temu i choć dojrzewał dość długo, to zdaniem bardzo licznych uczestników święta, była to impreza udana. Producenci róż podkreślają jednocześnie, że bardzo potrzebna i godna naśladowania. Takie też zamiary mają organizatorzy, pragną, aby święto stało się imprezą cykliczną. Nazwa wskazuje na to, że jednym z celów jest po prostu świętowanie, czyli odpoczynek w miłej i kulturalnej atmosferze, co też miało miejsce na festynie. W trakcie jego trwania publiczność bawili artyści zawodowi z Lublina oraz amatorzy z Końskowoli i Puław. Ale organizatorzy postawili imprezie jeszcze wyższe cele, a mianowicie: poszerzenie wiedzy plantatorów róż na fachowe tematy oraz ich promocja. W tym celu urządzono wystawę, na której zdaniem pana prof. Jerzego Hetmana wyeksponowane były bardziej okazałe kwiaty niż na wystawie ogólnopolskiej w Warszawie (patrz zdjęcie na stronie 16). Jest to niewątpliwie zasługa samych producentów róż - kontrahentów „Florpacku” i „Surosy” oraz pań z Wiejskiego Gospodarstwa Domowego przy WODR - auterek kompozycji. Uroczyste otwarta wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem do późnych godzin popołudniowych, a zwiedzający skrzętnie notowali nazwy odmian i adresy plantatorów. Bardzo ciekawy wykład na temat „Historia uprawy róż na terenie gminy Końskowola” wygłosił inż. Kazimierz Komsta, a wspomniany już prof. dr hab. Jerzy Hetman z Akademii Rolniczej w Lublinie mówił o „Prawidłowej uprawie róż”.



Wójt Gminy Stanisław Gołębiowski otwiera wystawę róż. Po prawej prof. Jerzy Hetman

Tego dnia rozstrzygnięto ogłoszony wcześniej konkurs plastyczny nt. „Róża - królowa kwiatów w wyobraźni plastycznej”. Na konkurs napłynęło ponad 50 prac ze szkół w Końskowoli i Pożogu. Nagrody w postaci książek zdobyli autorzy następujących prac (wszyscy ze szkoły w Pożogu):
I miejsce - Iwona Dziągiew (l. 12) „Bukiet z róż”
II miejsce - Agnieszka Bartuzi (l. 12) „Trzy róże”
III miejsce - Małgorzata Komsta (l. 12) „Pnące róże”

i Szymon Broniewski (l. 13) „Krajobraz z różami).
Zdaniem Jury na wyróżnienie zasłużyli:
- Ola Piaseczna (l. 7) „Uśmiech róży”
- Dagmara Próchniak (l. 9) „Dwie róże”
- Małgorzata Adamczyk (l. 12) „Różany krzew”
- Bernadeta Ćwikła (l. 14) „Róże polne).
Warto przypomnieć również organizatorów święta, czyli tych którzy na wiele tygodni wcześniej zabiegali o to, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik, a byli to:
- Wójt Gminy Końskowola
- Gminny Ośrodek Kultury
- Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego
- inż. Lucjan Kurowski
- „Florpack”
- „Su - rosa”
- „Dominik - Polska”
Impreza mogła zaistnieć dzięki sponsorom, wśród których znaleźli się:
- „Dominik - Polska”
- „Florpack”
- Bank Spółdzielczy w Końskowoli
- Hurtownia Szkółkarska J.Z.W.Cur
Mimo sezonu urlopowego święto zaszczyliło swoją obecnością wielu gości z województwa i rejonu. Ich opinia, która jest dla nas istotna, była taka, że właśnie takie imprezy w obecnej dobie trzeba organizować. Będziemy to robić i miejmy nadzieję, że przy następnym święcie poszerzy się grono organizatorów i wystawców.
„Pierwsze koty za płoty”, w przyszłości będziemy bogatsi o doświadczenia tego roku.

Bożenna Furtak

PODZIĘKOWANIE

Organizatorzy I Świąta Róży serdecznie dziękują za dostarczenie najpiękniejszych okazów na wystawę kwiatów następującym producentom (w kolejności alfabetycznej):



- p. Antoniemu Bartuzi z Końskowoli
- p. Jerzemu Dymeckiemu z Klementowic
- p. Mirosławowi Gębalowi z Młynek
- p. Edwardowi Głowackiemu ze Starego Pożoga
- p. Danucie Łucjanek ze Skowieszyna
- p. Stanisławowi Sułkowi z Pożoga Nowego
- p. Jadwidze Sumorek z Pożoga Nowego
- p. Zdzisławowi Sykutowi z Pożoga Nowego
- p. Barbarze Wociór z Klementowic

JUBILEUSZ 50-lecia OSP w Chrzążachowie

21 czerwca tego roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Chrzążachowie obchodziła jubileusz 50-lecia swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. połową, a jej doniosłym akcentem była dekoracja sztandaru Złotym Znakiem Związku. Założyciel jednostki strażackiej, a obecnie Honorowy Prezes - druh Stanisław Kozak został odznaczony najwyższym odznaczeniem korporacyjnym - Złotym Znakiem Związku. Ponadto odznaczenia otrzymali: 7 druhów - Złote Medale Za Zasługi dla Pożarnictwa, siedmiu - Srebrne Medale, ośmiu - Brązowe Medale, pięciu - odznaki Wzorowego Strażaka.

Przy takiej okazji warto sięgnąć wstecz, czyli do kroniki jednostki, w której czytamy:

Ochotnicza Straż Pożarna w Chrzążachowie powstała w pierwszych latach po wojnie i została zarejestrowana w lipcu 1948 r.

Do pierwszego Zarządu weszli następujący druhowie:

Prezes - Pałka Bolesław
Naczelnik - Kozak Stanisław
Z-ca Naczelnika - Furtak Józef
Adiutant - Sikora Stanisław
Sekretarz - Ochal Józef od 1949 r. Kęsik Stanisław
Skarbnik - Jędrak Stefan od 1949 r. Ochal Bolesław

Początkowo strażacy dysponowali skromnym sprzętem tj. wiadrami i bosakami oraz sikawką ręczną, którą do pożaru dowożono wozem konnym.

Za własne pieniądze druhowie kupowali sobie mundury wyjściowe.

W 1950 r. zrodziła się myśl budowy strażnicy, której budowę rozpoczęto w 1952 r. Prowadzono ją sposobem gospodarczym, a środki finansowe uzyskiwano z dobrowolnego opodatkowania się mieszkańców wsi (500 zł od jednego gospodarstwa).

W roku 1953 powstaje budynek parterowy w stanie surowym. Na dalsze jego wykończenie brakuje pieniędzy, Zarząd OSP uzyskuje od części społeczeństwa miejscowego pożyczkę bezprocentową, którą spłaca w następnych latach.

Była Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Puławach widząc zaangażowanie miejscowego społeczeństwa w 1953 r. przekazała jednostce motopompę z kompletem węży.

W 1954 r. oddana zostaje do użytku nowa strażnica. W tym czasie jednostka prowadzi intensywną działalność gospodarczą i statutową oraz kulturalną, o czym świadczą liczne dyplomy.

W 1965 r. powstaje Żeńska Drużyna Pożarnicza, która zajmuje czołowe lokaty w rejonowych zawodach sportowo pożarniczych.

W 1970 roku dochodzi do sprzedaży remizy na rzecz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kurowie z przeznaczeniem na zlewnię mleka, za kwotę 300 tys. zł.

W tym czasie zawiązuje się Społeczny Komitet Budowy Domu Strażaka, w skład którego wchodzi następujące osoby: Kozak Stanisław, Furtak Józef, Kruk Marianna, Suszek Alina, Pałka Jan, Ratus Marian, Kozak Maria, Sułek Teresa, Kozak Stanisław s. Franciszka, Sikora Stanisław, Łucjanek Józef, Bociński Bolesław, Kęsik Jan, Próchniak Mieczysław, Ochal Piotr s. Jana, Ochal Piotr s. Tomasza, Taracha Jan, Sumorek Wacław. Członkowie tego Komitetu są przedstawicielami wszystkich organizacji działających w tym czasie we wsi tj. OSP, KGW, ZMW.



Prezes Zarządu Gminnego OSP Stanisław Gołębiowski dekoruje sztandar Złotym Znakiem Związku

W 1974 r. przystąpiono do budowy nowego budynku strażnicy czynem społecznym. Budowę, a przede wszystkim prace wykończeniowe dotuje Urząd Gminy oraz Państwowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Puławach.

Otwarcie nowego budynku następuje 19 listopada 1982 r. W latach 1983-1985 straż prowadzi intensywną działalność i przy pomocy Urzędu Gminy i Rejonowej Komendy Straży budynek zostaje wyposażony w podstawowy sprzęt.

Za aktywną działalność operacyjną i szkoleniową Rejonowa Komenda Straży Pożarnych w Puławach przydziela typowy samochód pożarniczy STAR z autopompą.

W latach 1986-1987 jednostka pracuje nad poprawieniem sprawności bojowej i operacyjnej, oraz przygotowuje się do obchodów 40-lecia istnienia, wiążącego się z nadaniem sztandaru ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. Uroczystość związana z nadaniem sztandaru odbyła się 11 czerwca 1988 r. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych, o czym świadczy wpis w księdze pamiątkowej.

W 1993 r. dzięki pomocy ówczesnego Komendanta Rejonowej Komendy Straży Pożarnych w Puławach bryg. Czesława Młynarskiego jednostka otrzymała podwozie „STAR 244”, które wyremontowano ze środków własnych, natomiast koszty karosowania pokrył Urząd Gminy.

Obecnie OSP liczy 45 druhów. W roku 1997 zostały powołane 2 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, które w przyszłości zasilą szeregi druhów strażaków.

Obecny skład Zarządu przedstawia się następująco:

Prezes - druh Polak Stanisław
Naczelnik - druh Próchniak Stanisław
Z-ca Naczelnika - druh Kozak Tadeusz
Sekretarz - druhna - Kruk Marianna
Skarbnik - druh Próchniak Tadeusz
Gospodarz - druh Pękala Piotr
Kronikarz - druh Bociński Eugeniusz

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący - druh Pałka Jan
Członek - druh Ciotucha Edward
Członek - druh Ochal Stanisław
Członek - druh Ratus Piotr

K.G.

Z wizytą u Licheńskiej Madonny

W dn. 22-23 lipca miałam ogromne szczęście - wraz z grupą emerytów i rencistów z Końskowoli odbyć pielgrzymkę do słynnego Sanktuarium Matki Bożej w Licheniu. Wcześniej dużo słyszałam o tym cudownym miejscu od osób, które go odwiedziły i byłam ciekawa, jakie wrażenie robi ono na mnie. Muszę przyznać, że nie spodziewałam się, że będzie aż tak wielkie.

Przede wszystkim uderza spokój i powaga Sanktuarium, które jest wyjątkowym miejscem kultu Matki Bożej Licheńskiej słynącej z wielu łask i cudów. Grupy pielgrzymów w wielkim skupieniu i ciszy przemierzają rozległy teren Sanktuarium, w którym spodziewają się znaleźć pocieszenie dla skołatanych codziennym życiem dusz. Szczerą modlitwą chcą prosić Matkę Bożą o opiekę i pomoc w trudnych chwilach.

Pierwszym miejscem objawień Matki Bożej był las w Grąblinie - miejscowości leżącej w odległości 1 km od Lichenia. W 1852 r. cudowny obraz został przeniesiony do kościoła parafialnego w Licheniu i od tego czasu datuje się kult Matki Bożej Licheńskiej oraz rozwój tego miejsca jako Sanktuarium Maryjnego, do którego co roku przybywają tysiące pielgrzymów.

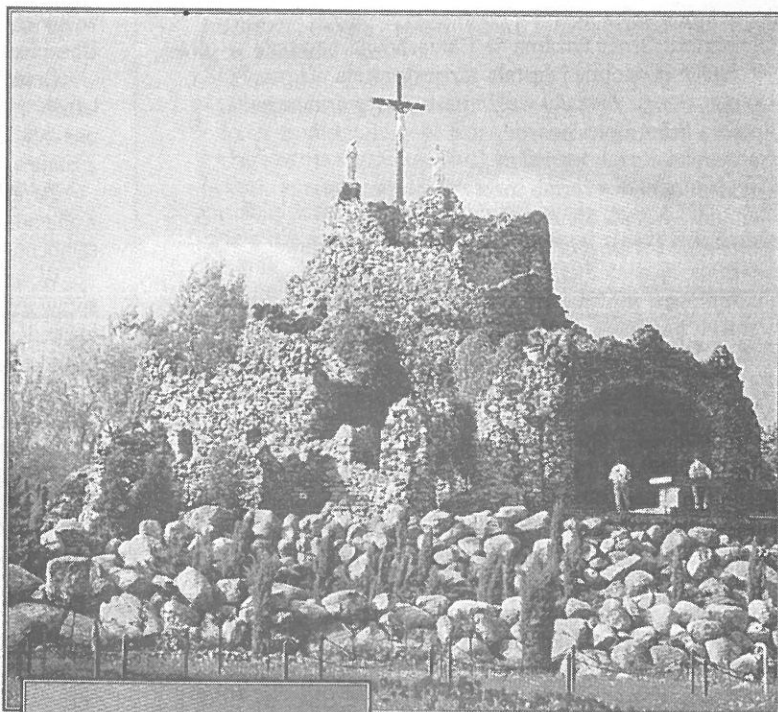
Wiele jest tu miejsc, które zmuszają do refleksji i modlitwy, jak choćby: dwie kaplice w Łasku Grąblińskim, kościół św. Doroty z cudownym obrazem Matki Bożej Licheńskiej - Bolesnej Królowej Polski, kaplice: cudownego źródła, Matki Bożej Częstochowskiej, Trójcy Św. i Świętego Krzyża - z krucyfiksem podziurawionym hitlerowskimi kulami, pomnik St. Papczyńskiego - założyciela Zakonu Marianów i wiele, wiele innych. Niesamowite wrażenie robi słynna Licheńska Gólgota z Drogą Krzyżową. Wzgórze to liczące około 30 m wysokości budowane było przez kilkanaście lat przy ofiarnym współudziale wielu młodych ludzi z różnych okolic kraju. Gólgota została zbudowana z ogromnych głazów polodowcowych, które tworzą tarasy, bramy, wąskie przejścia i kaplice. Są one umiejscowione w grotach i jaskiniach, a ich wystrój i treść tworzy niepowtarzalny nastrój skupienia, żalu za grzechy i chęci poprawy dotychczasowego życia.

W 1991 r. postawienie wysokiego na 22 m krzyża zapoczątkowało budowę największej w Polsce świątyni - Bazyliki Licheńskiej.

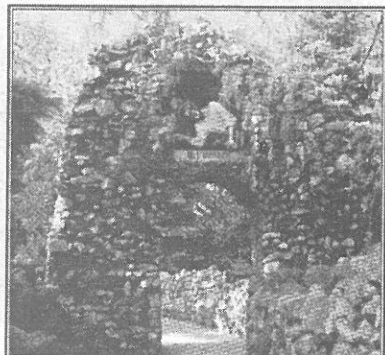
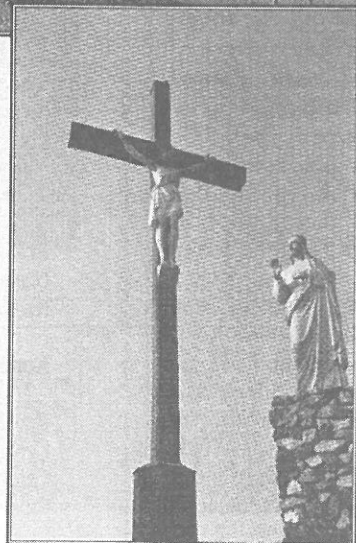
Powstaje ona dzięki wysiłkowi Zakonu Marianów oraz ofiarności i umiłowaniu Matki Bożej przez wiernych i pielgrzymów z całej Polski. Będzie to - co do wielkości - jedynasty kościół na świecie, którego ukończenie przewidziano na rok 2002 - w 150 rocznicę objawień licheńskich. Bazylika stanowić będzie jednocześnie wotum dziękczynno-błagalne od narodu polskiego na 2000 rok narodzin Pana Jezusa.

Wiele można byłoby jeszcze pisać o tym wyjątkowym miejscu, pełnym modlitwy i głębokiej wiary. Wszystkich, którzy jeszcze nie widzieli Sanktuarium Licheńskiego - zachęcam do jego odwiedzenia. Ja sama - jeśli nadarzy się taka okazja - chętnie pojechałabym jeszcze raz, bo jest to takie miejsce, które pozostaje w sercu na zawsze, za którym się tęskni i chętnie do niego wraca.

Uczestniczka pielgrzymki
E.G.

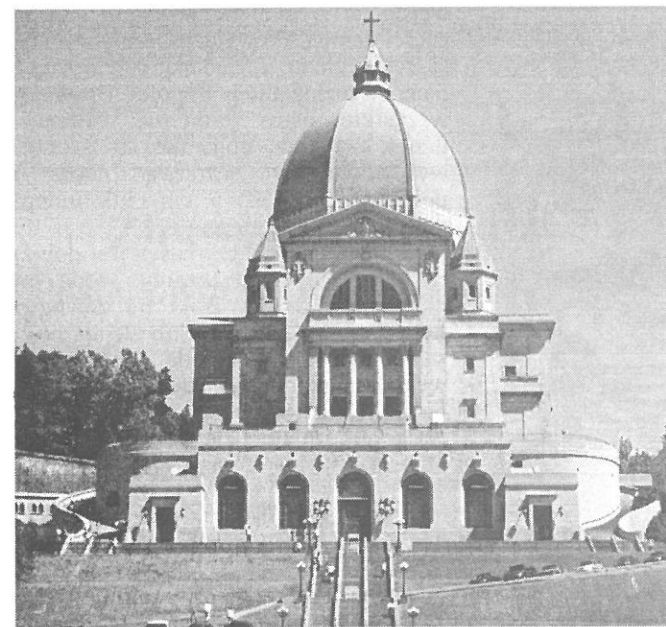


Licheńska Gólgota



KANADYJSKA CZĘSTOCHOWA

Kiedy w ostatnich dniach czerwca wybierałam się na wycieczkę do Montrealu, nie przypuszczałam nawet, że zobaczę świątynię, która dla wielu Kanadyjczyków - głównie tych z rodowodem francuskim - stanowi wyjątkowe miejsce kultu religijnego porównywalne chyba z naszym klasztorem na Jasnej Górze. W przewodnikach po Montrealu widnieje to miejsce pod nazwą Oratorium św. Józefa. Nie katedra, nie bazylika, ale właśnie Oratorium, choć w samej rzeczy jest to ogromna świątynia, której monumentalna bryła wyraźnie odcina się na tle otaczającej ją zieleni wzgórza Mont Royal,



Oratorium Św. Józefa

kiedy samolot zatacza łuk i podchodzi do lądowania w Montrealu.

Oratorium wzniesiono w 1874 r. za sprawą brata Andrzeja ze Zgromadzenia Świętego Krzyża, który za patrona wybrał sobie św. Józefa. Brat Andrzej, podobnie jak św. Józef poznał ciężką pracę, biedę i tułaczkę (był jednym z dwanaściorga dzieci wcześniej osieroconych przez rodziców). Posiadał on moc uzdrawiania chorych, którą przypisywał swojemu patronowi. Kiedy zmarł w 1937 r. na jego grób przybyło ponad milion osób. Brat Andrzej został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w 1982 r. Corocznie przybywa tu z pielgrzymką dwa miliony wiernych.

Do Oratorium wiedzie ukwiecony plac z pomnikiem św. Józefa u wejścia. Z tego miejsca widać świątynię w całej okazałości i muszę przyznać, że widok ten robi ogromne wrażenie. Rozległy plac ciągnie się do samego wzgórza, na które wejść można trzema rzędami stromych schodów (dokładnie: 99 stopni) podzielonych na trzy części. Środkowa ich część przeznaczona jest dla pielgrzymów podchodzących do Oratorium na kolana. Wokół kłębi się różnorodny

tłum, w którym prym wiodą Japończycy z nieodłącznymi aparatami fotograficznymi i kamerami. Już wejście na pierwszy poziom Oratorium - do tzw. kaplicy wotywniej wprowadza w niesamowity nastrój spowodowany setkami płomyków świec, które zapala się po wrzuceniu skromnej ofiary do puszek. W ich chyboczącym świetle obejrzeć można szereg płaskorzeźb na ścianach, które przedstawiają sceny z życia św. Józefa - patrona robotników i wszystkich pracujących. Tutaj też na ścianach widnieją wiele tablic dziękczynnych i rządy kul inwalidzkich pozostawionych po cudownych ozdrowieniach.

Drugi poziom - to właściwa świątynia mieszcząca jednocześnie 10 tysięcy wiernych. Nie trafiliśmy akurat na nabożeństwo, jest trochę mroczno i jakoś strasznie. Główny ołtarz jest surowy w wystroju i przywodzi na myśl stół ofiarny przeniesiony z czasów Starego Testamentu. Monumentalność i surowość świątyni sprawia, że mimo woli nasuwa się refleksja o ulotności i małości ludzkiego życia, które w tych wymiarach wydaje się mało znaczącą drobiną w wieczności.

Ruchomymi schodami (no cóż - amerykański styl dotarł i do Kanady) wjeżdżamy na trzeci poziom, gdzie znajduje się kaplica z grobem brata Andrzeja. Tutaj - podczas wizyty w Kanadzie modlił się papież Jan Paweł II.

Z każdego poziomu oglądać można piękną panoramę Montrealu ze specjalnych tarasów widokowych. Z tyłu Oratorium usytuowany jest rozległy ogród ze stacjami Drogi Krzyżowej wyrzeźbionymi w carraryjskim marmurze.

Zjeżdżamy z powrotem na plac przy Oratorium, gdzie nieco na uboczu, w cieniu drzew i krzewów stoi mały kościółek i zachowana skromna cela, w której żył i mieszkał brat Andrzej. Jeszcze tylko chwila zadumy u stóp pomnika pobożnego zakonnika i ostatnie spojrzenie na olbrzymią świątynię - pora wracać. W pamięci na długo pozostanie niepowtarzalny klimat tego miejsca i towarzyszący pielgrzymom i zwiedzającym delikatny dźwięk kilkunastu dzwonów i dzwoneczków, które jakby chciały przypomnieć, że czas nie stoi w miejscu, a życie ludzkie jest tylko jednym z etapów w wędrówce ku wieczności.

Elżbieta Wolska



Kaplica wotywna Św. Józefa

Rady ogrodnika

OGRÓD WODNY (cz. 2)

BUDOWA ZBIORNIKÓW

Przez wiele lat budowano zbiorniki wodne z betonu, kamienia lub cegły. Teraz w erze plastyku i włókna szklanego łatwiej jest zainstalować basen i nadać mu naturalny wygląd. Kształt, rozmiary i tworzywo z jakiego wykonany jest zbiornik, zależą będzie od wielkości i charakteru ogrodu. Elastyczna wykładzina pozwoli uzyskać dowolny kształt i wielkość - będzie najlepsza do konstrukcji dużych zbiorników. Sztynne, gotowe baseny łatwiej jest zainstalować, ale dostępne są w ograniczonym asortymencie kształtów i wielkości. Twarde materiały, np. beton, pozwalają zbudować najtrwalsze i najbardziej wytrzymałe baseny.

ELASTYCZNE WYKŁADZINY

Niektóre zbiorniki wodne wykonuje się przy użyciu płachty z elastycznej gumy syntetycznej lub plastyku, stanowiącej wodoszczelną przegrodę między glebą i wodą. Przed kupnem określamy wielkość kształtu zbiornika. Najczęściej stosowanym materiałem do wyłożenia zbiornika jest:

- **kaučuk butynowy** - jest mocniejszy od PCV i poletylenu, jego trwałość określa się na 40 - 50 lat. Butyl jest bardzo giętki, dość mocny, odporny na pęknięcia i uszkodzenia powodowane przez światło ultrafioletowe, bakterie i skoki temperatury.

- **wykładzina PCV** - jest mocna i odporna na rozdarcie. Ma gwarancję na ok. 10 lat. Wytrzymała na mróz, działanie grzybów, jednak po kilku latach pod wpływem słońca może pękać. Wykładziny tego typu przeważnie są w kolorze niebieskim lub czarnym z jednej strony, a beżowym z drugiej. Kładzie się je ciemnym kolorem do góry, ponieważ ciemne kolory absorbują światło oraz nagrzewają je. Wyglądają bardziej naturalnie niż kolory jasne.

- **polietylen** - najtańszy z materiałów wykładzinowych, ale bardzo łatwo rozrywa się i pęka. Najlepiej nadaje się na wyściółkę do ogrodu torfowego - tam jest przykryty ziemią.

Przy wyliczeniu wielkości płachty trzeba znać wymiary zbiornika: długość, szerokość i głębokość. Rozmiary wykładziny to - maksymalna szerokość zbiornika plus 2 jego głębokości na maksymalną długość zwiększoną o 2 głębokości. Do szerokości i długości dodaje się po 15 cm, aby zrobić na brzegu zakładkę zapobiegającą przeciekom.

INSTALACJA ZBIORNIKA

Rozpościeramy wykładzinę z dala od miejsca zbiornika, na słońcu - aby stała się elastyczna i łatwiejsza w obróbce. Kształt zbiornika zaznaczamy sznurkiem - wewnątrz konturu kopie się jego zarys. Kopujemy dół o głębokości ok. 23 cm, robiąc ściany pod kątem 20 st. od pionu - zapobiega to zapadaniu się ścian, mamy ułatwione rozkładanie wykładziny, a w zimie lód będzie wypychany ku górze i nie będzie powodował szkód. Jeśli planujemy posadzenie roślin przybrzeżnych, wycinamy półkę o szer. ok. 23 cm, aby zapewnić miejsce dla nasadzeń - następnie kopujemy dalej pod małym kątem aż do głębokości 50-60 cm.

Zbiornik wypoziomujemy - aby woda nie przelewała się przez krawędź. Jeśli chcemy brzegi wyłożyć kamieniem zdejmujemy ziemię wokół basenu (o grub. 5 cm i szer. do 30 cm), by kamienie móc pewnie zagłębić na brzegu. Jeśli dół jest gotowy mocno ubijamy ziemię, pamiętając o usunięciu

z niego wszystkich kamieni i korzeni aby nie przedziurawiły wykładziny. Dla zabezpieczenia wykładziny rozpościeramy na dnie podściółkę izolacyjną z polestru lub posypujemy wilgotnym piaskiem o grubości 2,5 cm. Wykładzinę rozkładamy tak aby jej środek stykał się z dnem, a na brzegach pozostawał zakład materiału. Trzeba go przytwierdzić ze wszystkich stron, aby przy wlewaniu wody wykładzina dopasowała się do kształtu zbiornika. Jeśli zachodzi taka potrzeba to luzuje się wykładzinę lub naciąga jej brzegi aby równo się układała. Po napełnieniu zbiornika usuwamy kamienie dociskowe i sprawdzamy czy brzeg jest równy ze wszystkich stron. Nadmiar wykładziny obcinamy, pozostawiając 15 cm zapas. Zapas ten ukrywamy pod skałami, darnią czy płytami chodnikowymi ułożonymi na zaprawie murarskiej.

GOTOWE BASENY

Najprostsze do zainstalowania są gotowe baseny z włókna szklanego lub plastyku. Przed zainstalowaniem miejsce wyrównuje się i usuwa kamienie. Aby zrobić wykop pasujący do formy, zdejmujemy się glebę do poziomu półki przybrzeżnej. Następnie umieszcza się formę w dole i mocno wciska w ziemię, by powstało odbicie części dennej. Po wyjęciu formy wybiera się resztę ziemi, pogłębiając cały wykop o 5 cm na rozłożenie podściółki. Usuujemy wszystkie ostre kamienie, korzenie drzew czy gruz, ubijamy mocno ziemię i wyścieliwujemy warstwą maty z poliestru (grubość 5 cm) lub innego materiału izolacyjnego.

Upewniamy się czy basen jest dobrze osadzony i napuszczamy wodę na głębokość 10 cm. Boki na zewnątrz podsypuje się piaskiem lub ziemią na tę samą głębokość co woda. Czynność tę wykonujemy do momentu całkowitego napełnienia i wypoziomowania basenu. Na koniec ubijamy ziemię wokół basenu i maskujemy jego brzegi.

BETONOWE ZBIORNIKI

Beton jest twarde i nadaje się do wykonania zbiornika o każdej wielkości - jego budowa jednak wymaga zręczności i pewnej wprawy. Robiąc wykop pod taki zbiornik dodaje się po 15 cm do każdego wymiaru jako odpowiednik objętości betonu. Wykop wyścieliwujemy folią plastikową i nakładamy na dno warstwę betonu o grubości 5 cm. Dla wzmocnienia układa się nań siatkę z drutu ocynkowanego i przykrywa drugą warstwą betonu o grubości 5 cm. Kiedy beton trochę stwardnieje szorstkujemy jego powierzchnię wzdłuż brzegów na szerokość 15 cm, aby zwiększyć przyczepność bocznych ścian. Gdy dno jest suche, ustawiamy pionowe oszalowanie, w odległości 10 cm od ścian, w formie burt spiętych po rogach. Dokładnie zlewa się je wodą, wsuwa siatkę z drutu między burtę szalunku a ścianę wykopu i wlewa beton. Jeśli chcemy mieć półkę szalunek musi być wyższy. Oszalowanie pozostawiamy na dwa dni, aby beton dobrze wysechł. Przy półce powtarza się proces, wykonując ją w dwóch etapach, jako główny korpus basenu. Wokół brzegów zbiornika zdejmujemy się pas gleby na głębokość 8 cm i sypie podłoże gruzowe pod kamienie otaczające zbiornik. Po kilku dniach należy zastosować szczeniwo, które zapobiegnie wyciekowi do wody wapna z betonem, co mogłoby zaszkodzić roślinom i rybnom, następnie wypełnia się basen wodą.

(c.d.n.)

oprac. T.D.

Wieści Gminne



Rubrykę redaguje
Elżbieta Polak
kierownik USC
w Końskowoli

● **Bocianie prezenty** Nowo narodzeni mieszkańcy gminy:

Kopeć Małgorzata - Młynki
Wiejak Agnieszka - Końskowola
Ciupa Natalia - Młynki
Zbiciak Magdalena - Stara Wieś
Miszkurka Alicja Joanna - Końskowola
Raniuszek Grzegorz Robert - Stok
Pasek Kamil - Witowice
Boruch Mateusz - Pulki
Kula Agnieszka - Końskowola

Złoty krążek

Postanowili iść wspólną drogą:

Sierpień

8.08.98 - Rodzik Krzysztof z Klementowic
i Monika Ewa Kowalik z Lasu Stockiego
15.08.98 - Zbigniew Lemieszek z Wronowa
i Beata Lipnicka z Wronowa
22.08.98 - Krzysztof Pacocha z Nasilowa
i Anna Szpetko z Mlynek

Wrzesień

5.09.98 - Piotr Plewka z Nasilowa
i Bożena Jasiocha z Mlynek
Jacek Pazur z Puław
i Marzanna Barbara Aleksandrowicz z Chrząchowa
19.09.98 - Jarosław Janicki ze Zbęduwicy
i Agnieszka Furtak z Wronowa
Mariusz Jacek Suszek z Puław
i Anna Poniewozik z Chrząchowa
Piotr Cwikliński z Bełżyc
i Monika Agnieszka Górniak z Lasu Stockiego
26.09.98 - Grzegorz Mieczysław Kozak z Chrząchowa
i Anna Gogacz ze Starej Wsi

SPRZEDAŻ WĘGLA I KOKSU Z KOPALNI ŚLĄSKICH - KAZIMIERZ JULIUSZ w miejscowościach

WITOWICE 18a - wtorki, soboty - 8.00 - 16.00
Las Stocki 40 - codziennie

Czarnecki Jan Sławomir tel. 888 71 82

konkurencyjne ceny

ZAPRASZAMY!

Oferujemy transport opału do domu klienta

● **Z żałobnej karty** Z grona żyjących odeszli:

Chabros Jan (87) - Chrząchówek
Kotelba Zofia (71) - Skowieszyn
Mańka Dariusz (31) - Chrząchów
Kowalczyk Waleria (69) - Końskowola
Tkaczyk Marian (42) - Chrząchówek
Kruk Julian (76) - Sielce
Murat Stanisław (85) - Witowice
Nowicka Marianna (73) - Końskowola
Sulek Zofia (65) - Nowy Pożóg

SPORT

16.08.98

„Powiślak” Końskowola - „Cisy” Nałęczów
seniorzy 1 : 2 (bramka: Adam Żur)

19.08.98

„Powiślak” Końskowola - LKP Lublin (mecz pucharowy)
seniorzy 3 : 1 (bramki: Adam Matysiak, Adam Żur, Tomasz
Wojdaszka)

23.08.98

Mecz wyjazdowy w Gołębiu
„Powiślak” Końskowola - „Hetman” Gołęb
seniorzy 2 : 2 (bramki: Tomasz Wojdaszka)
juniorzy 0 : 8

26.08.98

„Powiślak” Końskowola - „Serokomla” Janowiec
seniorzy 2 : 1 (bramki: M. Ogórek, A. Żur)

30.08.98

„Powiślak” Końskowola - „Wawel” Wąwolnica - 1:1
(seniorzy) Bramkę zdobył Adam Żur

6.09.98

„Powiślak” Końskowola - „Wisła” Józefów - 4:0 (seniorzy)
Bramki zdobyli: Adam Żur - 3, Rafał Ciucias - 1

13.09.98

„Powiślak” Końskowola - „Wilki” Wilków - 1:1 (juniorzy)
Bramkę zdobył Grzegorz Namięta
„Powiślak” Końskowola - „Wilki” Wilków - 4:0
(seniorzy) Bramki zdobyli: Adam Żur - 2
Rafał Ciucias - 1
Tomasz Wojdaszka - 1



Fragment wystawy
Święto Róży
Końskowola '98

ROR

12% w stosunku rocznym

RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO ROZLICZENIOWY

**ROR w BANKU SPÓŁDZIELCZYM w KOŃSKOWOLI DAJE ŁATWY DOSTĘP
DO CAŁEJ GAMY PRODUKTÓW I USŁUG BANKOWYCH:**

* **KREDYT W ROR** - posiadając rachunek w BS możesz skorzystać z odnawialnego, korzystnie oprocentowanego kredytu konsumpcyjnego. Procedura jego przyznawania jest bardzo prosta i szybka, a sposób spłaty na pewno nie przysporzy żadnych kłopotów: zadłużenie będzie zmniejszane automatycznie wraz z każdym zasilaniem Twojego rachunku.

* **ZLECENIA PŁATNICZE** - łatwy i szybki sposób regulowania należności za twoje stałe i jednorazowe wydatki, takie jak opłata za czynsz, telefon, gaz, elektryczność itp.

* **CZEKI BS** - realizowane są w wielu bankach oraz placówkach pocztowych.

OFERTA JEST WCIĄŻ POSZERZANA O NOWE PRODUKTY I USŁUGI - ROŚNIE WRAZ Z TWOIMI POTRZEBAMI.

- **W NAJBLIŻSZYM CZASIE BĘDĄ DOSTĘPNE KARTY PŁATNICZE I BANKOMATOWE, KTÓRA UMOŻLIWI CI POBIERANIE GOTÓWKI Z SETEK AKCEPTUJĄCYCH JĄ BANKOMATÓW NA TERENIE CAŁEGO KRAJU ORAZ SWOBODNE I SZYBKIE DOKONYWANIE PŁATNOŚCI BEZGOTÓWKOWYCH W PUNKTACH HANDLOWYCH I USŁUGOWYCH.**

BANK SPÓŁDZIELCZY W KOŃSKOWOLI